

Sta AGATA Panna i Męczenniczka, której dzień Kościół Śty dziś obchodzi, uważaną jest u nas razem z Szym FLORJANEM, jako Patronka od ognia; w dzień jej sól święcą, i ztąd utrzymuje się od dawna znane przysłowie:

Sól Świętej AGATY,  
Broni od ognia chaty.

JO. Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI, Namiestnik Król: wczoraj wyjechał do Skierniewic.

Rada Szczegółowa Domu *Starców Parafji Ewangelickiej*, za zezwoleniem Zwierzchniej Władzy, na korzyść ubogich pod jej opieką zostających, da Bal iutro w Resursie Nowej przy ulicy Długiej. Tak Dyrekcja Resursy, iak Wżny Artur *Dükert*, wszelkich dołożyli starań, żeby salony na ten cel przeznaczone, odpowiednio były ubrane. Rada Szczegółowa ufaiąc tylekroć już doświadczonej dobroczynności łaskawej naszej Publiczności, spodziewa się liczne go takowej zebrania. Cena Biletu rs. 1. Bilety są do nabycia u PP. Sennewalda, Schlenkera, Spiessa, i na miejscu w Resursie.

Wczoraj odbył się obrzęd zaślubin W. Kazimierza Władysława *Bandtkie Steżyńskiego*, Urzędnika Heroldji Królestwa, Syna ś. p. Jana *Bandtkie Steżyńskiego*, Radcy Stanu, Członka Kom: Sprawiedli; z Panną *Zofją de Köhler* (Keler), Córka W. Józefa de Köhler tutejszego Obywatela, b. Członka Komisji umorzenia długu krajowego, i Józefy z Kossowskich. Niech BÓG błogosławi tej złącnej Parze dla pociechy kochanych Rodziców, tego serdecznie życzą prawdziwi Przyjaciele.

Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od X. K. zł. 5, dla Sierotek będących pod opieką Towarzy: Dobroczynności, na intencją P. N. R.

Onegdaj w nocy w Klasztorze PP. *Wizytek*, żyć przestała *Marjanna Gąsiorowska*, Panna, mająca lat 77, z miłosierdzia utrzymywana w tymże Klasztorze.

Wyszło z druku Pisemko pod tyt: *Typhus (Dur)*, pojmovany i opisany przez W. *Malcz*a, Doktora Medycyny i Chirurgji. Sprzedaje się w Księgarniach Sennewalda i Błaszowskiego, po złp. 5.

*Pacyfikat z Relikwiami*, okragły, z promieniami i z wizerunkiem ZBAWICIELA, na wierzchu pozłacanymi, oprócz Relikwji w środku za szkłem, również po obu stronach w około za małemi szkiełkami wypukłemi Relikwje różnych Świętych obejmujący; na postumencie niskim, okragłym, z trzema liśmi srebrnemi nachylonemi ku rękojeści, cały posrebrzany; onegdaj

z rana ręka świętokradzka skradła z Ołtarza przed Ś. ROCHEM w Kościele Śgo Krzyża. Ktoby dostrzegł takowy, zechce do Zakrystji tegoż Kościoła donieść.

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra*. Podać niniejszem do publicz: wiadomości: że Franciszek *Purzycki*, Rządca hotelu Bawarskiego, za niedopełnianie przepisów policyjnych a mianowicie niemeldowanie przybyłych do hotelu osób, ukarany został trzyniowym aresztem, i usunięty od sprawowania obowiązków Rządcy. (G. P.)

*Pastorella Polka* (Pasterka Polka) skomponowana w nowym stylu, z pięknych motywów pasterskich, ułożona na fortep.; i ofiarowana Hrabiance Lęok: *Ostrog*, przez H. *Chojnackiego*, zł. 1 1/2. *Zniwiarka Polka*, ofiarowana Siostrze Emilji i Bronisławie *Wiewińskim*, na pianof.; ułożona przez A. *Ciechanowskiego*, zł. 1; są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

*Morjani* najupodobańszy teraz Operzysta włoski (Tenor), pisał do jednego z swych znaiomych będącego teraz w Warszawie, iż w *Wenecji* występowała z nim na scenie nowa Artystka opery, i z powszechnym zapalem została przyjętą; z Rodziców nazywa się *Sikorska*.

Jutro *Wieczór tańcujący w Resursie Kupieckiej*; na który bilety dziś i iutro od godz: 3ej z południa będą wydawane.

Główna wygrana w 1szej klasie 69tej Loterji Kł: wczoraj, padła na Ner 10,687; Los 3-częściowy wzięty w Kantorze S. *Nelkena* w Warszawie.

(A. n.) *Julcia* ..... przegraną o zaręczyny kopę paczków własnego smażenia, ma rozdać *druciarzom goralom*, którzy nawet w zapusty nieznają żadnego przysmaku.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krakowskiej-Przedm: w pałacu *Potockich*, odebrała następujące dzieła: *Biblijoteka Kazai* dobranych tegoczesnych Kaznodziejów słynniejszych Archidiecezji Lwowskiej obrz: łaciń.; wydana przez X. Jana *Kucharzkiego*, Tom 2gi zawiera Kazania przygodne; Szan: Prenumeratorowie którzy kupili Tom 1szy, raczą się zgłosić po odbiór Tomu 2go, który za opłaceniem złp. 9 gr. 15, wydanym będzie; cena 2ch Tomów, zł. 19. *Spiewnik domowy* Nr 2gi, Stan: *Moniuszki*, zł. 30. *Przygody Benedykta Winnickiego* w podróży jego z Krakowca do Nieświeża 1766 roku, i powrót w dom rodzicielski, opowiedział Winc: *Pol*, zł. 4. *Sybilla czyli zręczna wróżka*, nauczająca spo-



sobu wrózenia z 32ch kart, tak iasno, iż każdy wbar-  
dzo krótkim czasie bez obcej pomocy sobie i drugim  
kabałę ciągnąć potrafi, przedmiot ciekawości, rozryw-  
ka dla smutnych, pociecha dla cierpiących, doradca  
dla kochających i zakochanych; z 3go wydania, z 7miu  
*tablicami litografowanemi*, Lwów, zł. 2 gr. 15. *Pier-*  
*wsze zasady Grammatyki niemieckiej*, nowy wy-  
kład części mowy odmiennych w sposób najprzystęp-  
niejszy dla uczących się, przez W. *Dłużniewskiego*;  
Warszawa 1847, zł. 2 gr. 20. *Miljon posagu*, powieść  
przez J. I. *Kraszewskiego*; 8vo, 2 tomy, zł. 13 gr. 10.

Opieka Szpitalu *Gostyńskiego*, zawiadamia, iż dnia  
16go b. m. dany będzie *Teatr Amatorski w Kutnie*,  
na korzyść tamecznego Szpitalu.

Zamierzoną została budowa Kościoła i Dzwonnicy  
z oparkanionym smętarzem kościelnym w mieście *Łas-*  
*karzewie* w Pow: Łukowskim, za sumę anslagową  
rs. 8,988 k. 54. W skutek czego ogłoszoną została  
licytacja na podjęcie się entrepryzy tej budowy, na  
dzień 16ty b. m. w Biurze Naczelnika Powiatu Łu-  
kowskiego. Miasteczko *Łaskarzew* należało w wieku  
zeszłym do Kapituły Poznańskiej. — Most na rzece  
*Wieprzu* pod Krasnymstawem, będzie wkrótce nowe-  
mi balami pokryty. Nowa to będzie dogodność. O ist-  
nieniu mostu w Krasnymstawie, (najprzód wsi za Króla  
KAZIMIERZA Wielkiego, a miasta od czasu WŁADYSŁA-  
WA JAGIELŁY), są ślady historyczne z wieku XVIgo.  
ZYMUNT Iszy albowiem wydał w r. 1524 przywilej  
na *mostowe* w mieście po ternarze od sztuki bydła,  
to jest po trzeciej części szeląga, na dochód Rajców  
miejskich opłacać się mające. — We wsi *Żulinie*  
w Powiecie Krasnostawskim, założoną została nowa  
fabryka Araku krajowego.

*Z Petersburga*. — W Sobotę 11go Stycznia, odby-  
ło się w CESARSKIEJ Akademii nauk uroczyste doro-  
czne posiedzenie, pod przewodnictwem jej Prezesa,  
Ministra Oświecenia Narod., Hr: Sergjusza *Uwarowa*,  
i Wice-Prezesa, Xcia Mich: Dondukowa *Korsakowa*.  
P. Akademik P. A. *Pletniew* odczytał przegląd prac  
oddziału języka Rossyjsk.; i Literatury, a P. Sekretarz  
stały P. N. *Fuss*, sprawozdanie o zmianach zasług  
w Akademji w ciągu roku zeszł.; i o zajęciach Akade-  
mików dwóch drugich oddziałów. Akademik W. J.  
*Struwe* odczytał rozprawę o nazwaniu nowej plane-  
ty, odkrytej przez *Leverrier*. W końcu zawiadomio-  
no, że Akademia obrała na Członka honorowego: Pre-  
zesa Rady Ministrów Króla Obojej Sycylii, Margra: de  
*Pietra Kastella*; a na Członków korespondentów, na  
wakujące miejsca: Członka Paryzkiej Akademji nauk,  
*Milne Edwardsa*; Profesora CESARSKIEJ Medyko-chi-  
rurgicznej Akademji *Pirogowa*; Profesora Uniwer-  
sytetu Gisenkiego *Bischoffa*; Zarządzającego Głównem

Archiwum w Moskwie, Xcia Mich: *Oboleńskiego*; Pro-  
fesorów: Uniwersytetu Królewieck: Doktora *Schu-*  
*berta*, i Berlińskiego Doktora *Lachmana*.

Znowu są bardzo korzystne dla oręza Rossyjskiego  
wiadomości z *Kaukazu*. W kilku utarczках nieprzy-  
iaciele zostali pokonani lub rozproszeni; wojskowych  
Rossyjskich bardzo mało jest ranionych, a poległo kil-  
ku. Między odznaczającemi się mężstwem i wzorowem  
postępowaniem są wymienieni: Jenerał Lejt: *Frej-*  
*tag*, Podpułkownik *Preobrażński*, Sztabs-Kapitan  
*Szulikow*, Pułkownicy Baronowie *Wremski* i *Miler-*  
*Zakamelski*; Podpułkownik *Kiszyński*. O najpó-  
źniejszym zjściu z *Czeczeńcami* taka jest wiadomość:  
»Nietrafne i dalekie wystrzały Czeczeńców nie zadały  
nam żadnej straty; ogień naszej artylerji zmusił ba-  
terję nieprzyjacielską do milczenia; a wojska, prze-  
szedłszy Sunę bez przeszkody, przybyły wieczorem  
do Groźnej, i zostały rozpuszczone na kwatery. Zbu-  
rzenie folwarków *Aldyńskich* wywarło wielkie wra-  
żenie na Czeczeńców, i z przetrzebieniem sąsiednich  
lasów pozbawiło ich zarazem schronienia, które uwa-  
żali za niedostępne. Mieszkańcy aułów zburzonych  
przesiedlili się na podnoże Gór Czarnych. Okoliczno-  
ści wskażą dalszy kierunek naszym działaniom pod-  
czas zimy.»

*Anglja*. — Głoszą, iż Bank francuzki zawiązał  
w *Londynie* układy celem zaciągnięcia pożyczki 2ch  
miljonów dukatów; co iednak z trudnością da się u-  
skuteczyć. — W roku zeszłym Skarb miał dochodu  
53,790,138 funtów szterł.; wydatku zaś 50,943,830  
funt: szterł.; pozostało 2,846,307 funtów szterł.. —  
Rada municypalna *Londynu* ofiarowała 4000 duka-  
tów dla ubogich w Irlandji. Między członkami ro-  
dziny Królew.; zbierają teraz składkę dla tychże u-  
bogich. — Od 9go do 16go z. m. zapas gotówki an-  
gielskiego Banku zmniejszył się o 359,341 funtów  
szterlingów. — Przykład dany od Lorda *Shrewsbury*,  
który wyłożył więcej miliona fr: na budowę i ozdo-  
bienie pięknego Kościoła w *Chealde*, znajduje więcej  
naśladowców. Dnia 28 Paźdz. r. z. w *Bukland*, poło-  
żono kamień węgielny na nowy Kościół, który ma być  
wzniesiony hojnością P. Roberta *Trokmorton*, na cześć  
Śgo Jerzego, Patrona Anglii. Uroczysta Procesja pod  
przewodnictwem X. *Roka*, udała się na miejsce, któ-  
re miano poświęcać. Na czele tej Procesji postępował  
potomek dawnego domu Trokmortonów, niosąc Krzyż  
Święty, w towarzystwie 3ch młodszych braci. Ten  
zajmujący obrzęd ściągnął znaczną liczbę Chrześcjan  
rozmaitych wyznań.

*Francja*. — Władza municypalna Paryzka prze-  
znaczyła 260,000 fr: na chleb dla ubogich. — *Z Ha-*  
*wru* donoszą 23go z. m.: Od dwóch dni 5miu amery-



kańskimi statkami przywieziono 32,000 beczek maki z Stanów Sjedn., a jeszcze 68,000 beczek jest spodziewanych. — W kilku miastach mają zreorganizować gwardję narodową, od niejakiego czasu rozwiązana. — Minister marynarki rozkazał, aby wszelkie długie przypadające w jego wydziale, niebawem były likwidowane. — Od placu *Mazas* do kolumny lipcowej, poprowadzony zostanie nowy bulwark pod nazwiskiem: bulwarku kolei żelaznej lugański. Od przedmieścia Sgo Honorjusza, poprowadzona będzie także nowa ulica do uliczki *Gabryela*. — P. Ludwik *Blanc* wydał pierwszy tom historii rewolucji francuskiej. — W tych dniach zmarł sławny komik *Lepeintre* (*Lepet*); około 2,000 Artystów i Artystek dramatycznych odprowadziło jego zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

**Hiszpanja.** — Prezes Rady na uczynione mu zapytania w Kortezech, odpowiedział, iż Rząd hiszp: nie wie o wyprawie Jenerała *Flores*, ani takowej nie dozwoli; zresztą co do nieprzyjaznego oświadczenia ze strony *Peru*, iako państwa przez Hiszpanję ieszcze nieuznanego, Rząd hiszp: nie może żadnej przywiązywać wagi. — Korpus Jenerała *Flores* znajdujący się w *Santander*, otrzymał rozkaz, aby rozwiązał się. Od kilku tygodni żołnierze tego korpusu nie otrzymali żołdu, tak, iż musieli sprzedać broń i mundury. — Zapowiadają, że *Santana* otrzymał także znaczne summy od hiszp: Rządu z *Hawany*, gdyż za pośrednictwem swojego Posła Pana *Waldiwielsa* czynił nadzieję, że w Meksyku wzniesie tron dla jednego z Xząt hiszp:. Teraz P. *Waldiwielsa* jest odwołany, a jego następcą P. *Lombardo* ieszcze nie przybył do *Madrytu*. — Król ciągle jest za zmianą ministerjalną. — W Katalonji aresztowano kilku Duchownych.

**Niemcy.** — W *Krakowie* 1go b. m. między ogłoszeniami o przedmiotach monopolu krajowego, jest następujące: Każdy jest mocen, czy to na własną potrzebę, czy na sprzedaż dla drugich, zakupywać żadaną ilość soli, w którymkolwiekby składzie Skarbowym, za cenę tamże ustanowioną.

**Rozmaitości.** — Dla ienjuszków zapoznanych. Pewna przed niedawnym czasem zmarła we Francji Dama, zostawiła testament, w którym 120,000 fr. na roczne wspieranie zapoznanych, a godnych wsparcia talentów, już to Literatów, już wszelkich innych Artystów, przeznacza. Naroż się teraz ienjuszków zapoznanych, iak komarów nad wodą w lecie! — Niedawno stawiono przed sądem w departamencie *Rohny* kobietę 60 lat mającą, oskarżoną o skradzenie dziewczynki 5cio-letniej. W indagacji pokazało się, że oskarżona jest z Paryża rodem, nazywa się *Adelaida Bequet*, i była rozwódką po niejakim Panu *Sperk*; po-

zniej iako Baronowa *St. Hilaire* posiadała majątku 200,000 fr., później przetrwonila majątek i na nowym moście w Paryżu zebrała, a w różnych czasach to w Ameryce, to w Fontenblo, to w Paryżu, to na wyspie Malcie, to w Algierze żyła. Gdy przywiozła z Ameryki majątek i znowu go straciła, różnemi sposobami oszukiwała ludzi; raz ogłosiła się że jest ślepą i kazała sobie przez szarlatana *Wieseke* operację wykonać; o tej operacji przed kilką laty wszystkie żurnale trąbiły, i operatorowi sławę i wziętość, a jej pieniądze dostały się w udziale. Z temi pieniędzmi pojechała do Algieru, tam założyła sklep z wódką, ale gdy się raz w sklepie bujka wszczęła, ona przebiła żołnierza nożem, tak, że ten w kilka tygodni zmarł; za to siedziała w więzieniu pół roku; aż nareszcie teraz gdy ją aresztowano, udawała że ma zamiar szkołę pańien założyć; lecz pokazało się, iż dla tego tę dziewczynkę ukradła, aby z nią po Kawiarniach w Paryżu zebrać. Oto mi charakter romantyczny. — Niedawno młody człowiek w *Wiedniu* na sadzawce w Belwederze, ślizgał się na łyżwach; tam zawsze zbiera się wiele osób, aby przypatrywać się ślizgającym. A że najbardziej ten młody człowiek przez swoją zręczność zwracał patrzących uwagę, więc kilka razy głośno brawa mu towarzyszyły, aż on nareszcie łyżwą wykalignał na lodzie następujące słowa: „Niech żyje *Wiedeń* i jego zacięci Obywatele!” Można sobie wyobrazić iakie krzyki powstały, huczne brawa, fora! fora! wołano iak na najlepszej operze. — Doktor *W. Keller* w Berlinie doszedł nareszcie sposobu robienia Piwa z kartofli; wszystkie gatunki piwa udały się mu doskonale, a koszt na to piwo o połowę ma być tańszy. — Pewien młodzieniec, który w swoich finansach nie bardzo był regularnym, i dosyć już długów zaciągnął, był w Kawiarni napastowanym od wierzyciela: „Mości Panie! rzecze do niego, tu nie jest miejsce, ażeby upominać się o należność; przyjdź WPan do mego mieszkania.” „Ale kiedy ja Pana nigdy w domu zastać nie mogę?” „Jakto, kżoż to Panu powiedziało? Prawda, że przed północą nigdy do domu nie przychodzę, ale daję WPanu słowo, że przed 5tą rano nigdy nie wychodzę. — Jeszcze w przeszłym stuleciu panował w *Mandewore Monty* zwyczaj sądowej próby, szczególniej w swoim rodzaju. Jeżeli w gminie popełniono kradzież, wzywano wszystkich mieszkańców w Niedzielę po Nieszporach na smętarz; tu dopiero rozkazał najpierwszy Wójt, aby złodziej dobrowolnie oddał ukradzioną rzecz, i aby przez sześć miesięcy nie znajdował się w żadnym towarzystwie uczciwych ludzi. Jeżeli winny nie przyznał się, natenczas następowała sądowa próba: dwóch najstarszych mieszkańców trzymali za dwa końce kij,




i kazali pod nim przechodzić wszystkim, a nie zdarzyło się nigdy, aby złodziej pod nim przeszedł; wiedział bowiem dobrze, że gdyby wydało się później, na całe życie byłby wykluczony z towarzystwa uczciwych. Zwykle złodziej przed kijem stawał i przyznawał się.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Burski Tom: Oby: z Piaseczny; Bardziński Zym: Oby: z Sokołów; Jachótkowski Jan Oby: z Nieborowa; Koch Emilja Artystka z Pruss; Kociubski Stan: Oby: z Radomia; Roessler Kar: Oby: z Pacyny; Rydzewski Xaw: Oby: z Kurejwie; Skarbek Kar: Hr: z Drzazgowa; Słoński Ale: Apteł: z Drezna; Wlach Aloizy Art: Dram: z Pruss; Zamojski St: Hr: z Podzamcza. (G. P.)


## DOMIESIENIA.

**NASIENIA** Konieczny holenderskiej, czerwono-kwitnącej, zeszłorocznego zbioru, nadszedł transport z Dóbr Sędziowice, i jest do nabycia na ćwiercie i garncie, w domu pod Nr 647 i 8 przy ul. Przejazd. Bliższą wiadomość powziąć można w Składzie Mydła i Świec w tymże domu.


 Pięknych **HYACINTÓW, TULIPANÓW, NARCYSÓW** kwitnących lub rozkwitających, oraz innych **KWIATÓW** oranżeryjnych, iako też i **BUKIETÓW** stołowych lub balowych, nabyć można przy ulicy Aleksandra Nr 2768.


**PANNA** uzdatniona do Magazynu, Krawiecczyni, Haftowania i wszelkich robót Damskich, opatrzona dobrmi świadectwami, szuka obowiązków. Wiadomość w Starem Mieście Nr 57, na 1m piętrze.

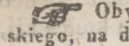
Pięć **POKOI** z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, do wynajęcia od Wielkiej nocy przy ul. Grzybowskiej pod Nr 1049. Cena roczna dukatów 48.

 **BILLARD** jest do sprzedania z wszelkiemi rekwizytami, za Rubli sr. 90 czyli złp. 600, a to pod Nr 266 i 7 przy ulicy Freta w domu Fio-ryntyniego. Wiadomość bliższa w Handlu Korzeni i Win.

We wsi Postękalice pod Piotrkowem, w dobrach J.W. Prezesa Banku Tymowskiego, założoną została Fabryka PIWA Warszawskiego, PORTERU, i dystrylacja WÓDEK słodkich Gdańskich. Sprzedaż Piwa nastąpi z dniem 9 b. m., Porteru z dniem 15 b. m. Co zaś do Wódek, o takowych ogłoszenie później nastąpi. Sławne w dawniejszych czasach były Piwa Postękalskie, i terazniejszy przedsiębiorca wszelkich dołoży starań, ażeby jego wyroby równały opinie pozyskały. — Cena Piwa: beczka 28 garncowa zł. 28, Porteru oxeft zł. 160 na miejscu. Wszelkie obstatunki z pieniędzmi mogą być albo wprost do Fabryki nadsyłane, lub też pod adresem E. Stoppella Fabrykanta franko, do Apteki W. Thieme, dawniej Schaeffer w Piotrkowie.

 **POWOZ** w dobrym stanie będący, zdalny do miasta i do podróży; tudzież **BRYCZKA** Najdyczanka, i **FORTEPIAN**, do sprzedania pod Nr 717 i 18 przy ulicy Leszno na 1m piętrze. Właściciela zastać można rano do 9ej, i po południu od 3ej do 5ej.

 Magazyna Stroiów pod firmą J. Krafft przy ulicy Senatorskiej pod Nr 464/5 w domu PP. Kanoniczek eksystujących, zaopatrzoney w różnego rodzaju **UBIÓR** balowe z piórami, **CZEPECZKI, NEGLIZYKI** i t. p. wyprzedać się, gdzie takowych za znacznie niższą cenę nabyć można.

 Obywatel z Guber: Grodzińskiej z Powiatu Brzeskiego, na dni kilka do Warszawy przybyły, życzy wy-

leść **GUWERNERA** rodowitego Francuza, do Synów swoich, z kwalifikacją pozwalającą mu zajmowania się uczeniem języka francuzkiego. Chcący zająć to miejsce, raczy się zgłosić na ulicę Bielańską do Hotelu Lipskiego pod Nr 29 na 1m piętrze, między godziną 9tą a 11tą rano.

Potrzebny jest **RZADCA** do dość znacznego ziemskiego Majtku, o 10 mil od Warszawy; takowy prócz rekomendacji, winien złożyć do rąk właściciela kaucji zł. 10,000 w gotowiznie, bez czego przyjęty nie zostanie. Dalsza wiadomość u Szwajcara Hotelu Wileńskiego.

Dnia 2 b. m. zgubione zostały na kanwie włóczka i złotem przerabiane, do oprawy, **PANTOFELKI** wyrobione. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Sklepu Dystrybucji Tabaki i Noremberszczyzny, za stosowną nagrodą, w domu Grymowskich, przy ulicy Długiej Nr 578.

 Na balu w salach Maskaradowych w dniu 3cim b. m. zgubioną została **BRANSOLETA** złota elastyczna, z turkusikami i kilka perełkami. Sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 1318 (Nowy Świat), do Sikorskiego.

Na Balu Ubogich, zginęła **BRANSOLETKA** złota, turkusami i perłami wysadzana, z kłudeczką, w przechodzie z galerji do schodów lub z galerji zleciała na dół; łaskawy Znalazca raczy oddać do Kancel: Komisarza Cyr: 3go, za nagrodą iaką zażąda.

Podpisany Sukcessor Spadkobierca Anny *Wentzel* Wdowy, w mieście *Lublinie* mieszkającej, w roku zeszłym zmarłej, wzywa wszystkich, do tejsze pretensje rościć mogących, iżby z takowemi w ciągu dwóch miesięcy najdalej, do tegoż w Warszawie pod Nr 2920 lit: B, lub do upoważnionego Pana Henryka *Hoene* w mieście *Lublinie* zamieszkałego, zgłosili się, i w sposób właściwy udowodnili ie; inaczej za zrzekających się pretensji wszelkiej, i tylichże zrzekających się, uważani będą.

Antoni *Wentzel*.

Dzisiaj rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 0.

**TEATR WIEL:** Jutro, 8my raz *Alexander Stradella*. Tańce.

W Niedzielę d. 7 b. m. daną będzie w okazałym Salonie Foxalu w *Skjerniewicach* **ZABAWA TANCJACA**, na którą oddzielny Pociąg Spacerowy Koleją Żelazną z Warszawy o godz: 11tej z rana, kuligiem wyruszy, za zwyczajną opłatą biletu do Skjerniewic i z powrotem bezpłatnym. — Orkiestra *Rajczaka* uprzyjemniać będzie chwile poświęcone tej wycieczce karnawałowej. — Bilety na wejście do Foxalu, w czasie kuligu po rs. 1 dla Mężczyzn, sprzedażą się w Handlu Win i Korzeni *W. Sommera* przy ulicy Długiej Nro 580; dla Dam wprowadzonych przez Mężczyzn, wejście bezpłatne. W Niedzielę rano, aż do odejścia pociągu, bilety będą sprzedawane na Stacji Warszawskiej. — Wszelkie Jedzenia, Napoje i Chłodniki, po najumiarkowańszych cenach Warszawskich, dostarczane będą. — Osoby życzące sobie obstatować Obiad lub Kolację dla oddzielnego Towarzystwa, raczą zapisać się w tymże Handlu, a w miarę żądanej ceny, najlepiej usłużone będą.

F. *Muchowicz*.

Dzisiaj **BAL** przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 454.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Lin z różną i z kapustą, Szczupak faszero: i z pieca, Sądacz po radziwiłł: Okoń, Karaś, Węgorz smażone, Kotlety rybne, Zupa grochowa z wyżyną i rybna, Pierogi ruskie, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa grzybowa, Rosół, Sztuka mięsa biała i rumiana, Pierogi, Sztufada wołó: Pierogi ruskie.